

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zapewnienia ulg podatkowych w dodatkach do podatków dla nowo powstających fabryk.

## Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 9. Września 1884 podczas obrad Wysokiego Sejmu nad sprawozdaniem komisji podatkowej o petycyi Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie domagającej się polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby tenże przedłożył wniosek o zwolnienie nowo powstających zakładów przemysłowych przez lat dziesięć od dodatków do podatków, Wydział krajowy miał zaszczyt oświadczyć przez usta jednego z swoich członków Wysokiemu Sejmowi, że się tą sprawą zajmował, że odnośne wnioski przygotowuje i na następnej sesji sejmowej wniesie.

Wysoki Sejm na tymże posiedzeniu z dnia 9. Września 1884. r. powziął następującą uchwałę:

„Petycyę Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej L. 807/83 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania przedmiotu i przedłożenia stosownych wniosków.“

Zapowiedziane przez nas wnioski mamy zaszczyt niniejszem Wysokiemu Sejmowi przedłożyć, wraz z uwagami, jakie badając ten przedmiot poczyniliśmy.

### I.

Od kiedy tylko kraj przez swą najwyższą reprezentacyę postanowił wziąć się czynnie do wspierania i rozwijania krajowego przemysłu, sprawa ulg i zwolnień podatkowych jako środka polityki ekonomicznej, leżącego w zakresie autonomii kraju, musiała być jedną z najbliższych. Bo jeżeli fiskalizm i zbyt uciążliwe podatki państwowe były i są ciągle jedną z najistotniejszych przyczyn niskiego stanu rozwoju w jakim nasz przemysł się znajduje, oraz braku całego szeregu gałęzi przemysłu, mających zresztą wszelkie inne warunki bytu, to przyniesienie ulg podatkowych, na jakie tylko nas stać, najpierwszem staje się zadaniem.

Jednak nie stać nas na to, żebyśmy z podatku czynić mogli ofiarę, nie możemy myśleć o tem, żebyśmy, jak to uczyniły Węgry, szereg gałęzi przemysłu i szereg fabryk, uwolnić mogli od faktycznie pobieranego podatku.

Jakkolwiek niewielką jest ta kwota dochodu z dodatków do podatków, którą opłaca właśnie ten przemysł najbardziej na przeciążenie w kraju naszym laborujący, to jednak, przynajmniej na dziś, o wykreśleniu tej kwoty z budżetu dochodów myśleć niepodobna.

Nie czyniąc jednak żadnej ofiary z tego co faktycznie z dodatków do podatków pobieramy, użyciem w szczupłym zakresie samorządnym przysługującego nam prawa uwalniania od dodatków do podatków na cele autonomiczne i spłat długu indemnizacyjnego, zapewnieniem na dłuższy przeciąg czasu takiego uwolnienia od ciężarów krajowych przedsiębiorcom, którzy podejmą się zakładać nowe fabryki z tych gałęzi przemysłu, które są nam najbardziej potrzebne, możemy stworzyć środek zachęty, premię dla przemysłowca zakładającego fabrykę w Galicyi, która wynagrodzić może wiele innych niekorzyści, a nawet może go postawić w korzystniejszych warunkach produkcji, jak te, w jakich się znajduje przemysłowiec w innych krajach austriackich. Tem łatwiej przyspieszyć możemy zaś rozwój istniejących zakładów przemysłowych, zapewniając im uwolnienie od wszelkiego przybytku ciężaru podatkowego w dodatkach do podatków, jeżeli podejmą się wprowadzenia nowych rodzajów produkcji, jeżeli się rozwiną i powiększą. Taką premią niepołączoną z żadną ofiarą będziemy mogli ułatwić rozwój, a nawet powstanie wielu zakładów przemysłowych, które niemało mogą przyczynić się do polepszenia stosunków ekonomicznych kraju, a nadto stworzymy sobie przyszłych podatników. Nie czyniąc więc żadnej ofiary możemy dać impuls przedsiębiorczości prywatnej, a nawet położyć kres zniechęceniu i stagnacyi.

Uwolnienia i ulgi podatkowe należą do najzwyczajniejszych, od najdawniejszych aż po ostatnie czasy używanych środków wewnętrznej polityki ekonomicznej i administracyi na wytworzenie i rozwój przemysłu i obok ceł ochronnych są najpotężniejszym środkiem. Pozbawieni tego ostatniego środka musimy chwycić się całego szeregu innych, żeby ten jeden zastąpić, a w pierwszym rzędzie użyć musimy allewiacyj podatkowych.

Zanim jednak szczegółowo umotywuujemy projekt użycia ulg podatkowych, jako środka rozwoju przemysłu krajowego, zanim wykażemy doniosłość tego środka, który już sam przez się, a tym bardziej przy użyciu szeregu innych, przyczynić się może w znacznej mierze do wywołania ruchu przemysłowego, niech nam wolno będzie dotknąć tutaj zasadniczej kwestyi przemysłu krajowego. Bo chociaż środek, którego użycie niniejszym projektem obejmujemy, nie wyczerpuje całego zadania jakie staje przed krajem i przed Wysokim Sejmem na polu przemysłowem, chociaż to już nie pierwszy środek, którego w tym samym celu Wysoki Sejm już użył, chociaż nareszcie jeszcze nieraz przyjdzie sprawą tą się zajmować, to jednak projekt ten jest o tyle ważniejszym, że odnosi się nie do pojedynczej sprawy przemysłowej, ani do pewnego rodzaju przemysłu, ale do przemysłu krajowego. Tu nie chodzi o środki ratowania przemysłu domowego i drobnego z nędzy i upadku, nie chodzi o zasiłek dla rękodziel, tu chodzi o środek rozwoju przemysłu, o środek wywołania nowych przedsiębiorstw, o wprowadzenie nowych gałęzi przemysłu, o podniesienie skali już istniejących przedsiębiorstw, przedewszystkiem chodzi tu o przemysł fabryczny.

Sprawa przemysłu krajowego dopiero od niedawnych czasów zajęła uwagę kraju i Wysokiego Sejmu. Niewiara i zniechęcenie w obec licznych ofiar przedsiębiorczości prywatnej na polu przemysłowem, w obec szeregów przedsięwzięć rozpoczętych z dobrą wolą, z ofiarą, nie bez zasobów pieniężnych i fachowego kierownictwa, a wnet upadłych pod ciężarem fiskalizmu i konkurencyi potężnej industrii zachodu, wytworzyły dogmat, że jest *vis major* fatalnych dla nas stosunków, która skazuje nas bez apelacyi na konsumentów wyrobów przemysłowych zachodnich prowincyj, na system gospodarstwa krajowego wyłącznie ziemiański, na produkcję wyłącznie surową.

Ale straszne postępy upadku naszych rękodział i rzemiosł, zwłaszcza odkąd ustawa przemysłowa z roku 1859. rozluźniła i tak słabe siły rzemieślnicze, progresya zatrąty polskiego

mieszczanstwa, zanik powolny przemysłu domowego całych okolic, przywołały nareszcie sprawę przemysłu na porządek dzienny.

Dziś zdobyła ona sobie już w całym kraju powszechną uwagę, a liczne uchwały Wysokiego Sejmu roztaczające opiekę kraju nad przemysłem, coraz szcudrzej przeznaczane fundusze krajowe na popieranie przemysłu, wróżą dla przemysłu krajowego nową przyszłość.

Jednakże dotąd prawie nie wyszliśmy poza popieranie przemysłu domowego i drobnego. W tej działalności kraju na polu przemysłowym przeważał jeszcze cel filantropijny. Popierając przemysł domowy i drobny myśleliśmy raczej o obronie ludu i rzemieślników od nędzy, nie o tem, żebyśmy podnosili jedną z sił produkcyjnych kraju.

Czas nam dążyć wszystkimi środkami ażeby ten przemysł, nie przestając być ręko-dzielniczym i domowym przestał być drobnym, bo przez odpowiednią organizację przemysł domowy w najbardziej rozwiniętych krajach zachodu produkuje dziś jeszcze wartości na setki milionów. Czas nam przedewszystkiem szukać dróg, po których dążyć możemy do rozwoju i wytworzenia przemysłu fabrycznego, czas nam dążyć do tego, żeby zaczątki tego przemysłu, które już posiadamy się rozrosły, żeby wprowadzić szereg nowych gałęzi przemysłu, słowem, żeby obok produkcji rolniczej rozwinęła się większa produkcya przemysłowa.

Kraj rolniczy a ludny, cywilizacyjnie garnący się naprzód, o budzących się coraz większych potrzebach, skondemnowany jest cały ogrom tych potrzeb zaspakając przywozem z po za kraju, importem olbrzymim wszystkiego, co tylko cywilizowane społeczeństwo potrzebuje od przemysłu, i ten kolosalny wydatek musi pokrywać produkcją rolniczą, a raczej tą nadwyżką produkcji, która zostaje po zaspokojeniu konsumcyi sześćo-milionowego kraju, po zaspokojeniu potrzeb Państwa, po zapłaceniu rat i procentów od długów. Oczywiście, że tylko przy wyciężonej pracy, przy pomysłnych latach, bilans handlowy kraju wypada pomyslnie. Z każdym rokiem pohybnym, a walą się na nas bezlitośnie, bilans handlowy kraju, kończy się deficytem, więc długami, wydziedziczeniem i emigracją. W miarę jak lud nasz do potrzeb nowoczesnych się budzi i szuka ich zaspokojenia już na targu wyrobów pozakrajowych, ten haracz płacony zagranicy się zwiększa. I dziś, lub niebawem nawet dogodny rok nie starczy na pokrycie normalnego budżetu społeczeństwa.

Jako kraj prawie wyłącznie rolniczy, zależni jesteśmy od czynników silniejszych od nas, którym na tym polu nie sprostamy. Dalecy od konsumentów naszego zboża, naszego spirytusu, naszego bydła, zmuszeni szukać ich w Niemczech, we Francyi, Belgii, Szwajcaryi, Włoszech lub Anglii, jesteśmy skazani na to, że lwią część naszej produkcji pochłania: koszt wielorakiego pośrednictwa handlowego, i koszta przewozowe.

Te dwie przyczyny starczyły by, żeby nas w ubóstwie utrzymać. A tu przychodzi jeszcze: konkurencya zbożowa, rosnąca w olbrzymiej progressyi od strony Ameryki, Rosyi, Australii, Indyi wschodnich, — cła, któremi się kraje zachodnie coraz bardziej odgradzają, i nasze zboże, naszą mąkę, nasz spirytus, nasze bydło w co raz trudniejsze stawiają położenie, taryfy kolejowe, które, choć już normalny koszt naszego wywozu jest ogromny, dobijają nas jako taryfy dyfferencyjne, refakcye tajne, osobiste, monopolowe, udzielane naszym potężniejszym konkurentom, — co raz większe ciężary państwowe i krajowe, powiatowe, gminne, coraz droższa produkcya.

Zależność ekonomiczna kraju jest zupełną. Produkujemy zbyt mało i na targ Europy, rzucamy jeszcze mniej, żebyśmy mogli stanowić o cenach, według naszego urodzaju i kosztów naszej produkcji. W obec monopolów kolejowych, jesteśmy na wszystkie wyzyskiwania skazani. Dodać trzeba, że te kraje, które się chronią cłami, chwyciły się także środków administracyjnych, któremi pozornie bez zmiany taryfy cłowej, korekturami w wykonaniu służby cłowej, admini-

stracyjną interpretacją taryfową pozbawiają nas możliwości zysku. Toż samo czynią za pomocą polityki komunikacyjnej i kolei państwowych. Każde administracyjne zarządzenie taryfowe, frachtowe, magazynowe, pozbawia nas największej części lub całego zarobku, ba, pochłania od czasu do czasu substancję kapitału, zmusza sprzedać niżej kosztów produkcji. Przy zbożu jeszcze to nie tak częste, przy spirytusie i bydło co raz częściej pojawia się. Uczynić kraj niezależnym od tylu czynników po za krajem leżących, a jest jeszcze wiele innych, mógłby tylko i jedynie wielki konsument w kraju, jakim może być tylko przemysł krajowy, przerabiający masami surowiec, wywołujący nowe produkcje surowe; tym konsumentem jest fabryka, rękodzielnia, dobrze żywiąca się ludność przemysłowa. Tego konsumenta nam brakuje, miasta nasze są siedzibami dykasteryj, szkół i szpitali, które kraj swą produkcją utrzymuje, nieliczna a uboga ludność miejska jest słabym konsumentem; ztąd wieczna od dalekiej zagranicy zależność.

Więc nie możemy czekać, aż szczęśliwsze konstelacje wytworzą nam ten przemysł, ale użyć musimy tych wszystkich środków, które go mogą przyspieszyć, więc sił zbiorowych, więc i sił samorządu i sił administracyjnych. Oczywiście, że środki te nie mogą się mierzyć z tymi, jakimi inne kraje u siebie przemysł wytworzyły, nawet z tymi nie, jakimi rozporządzają drobne państewka naddunajskie, teraz właśnie całą siłą dążące do tego, żeby z wyłącznie rolniczego gospodarstwa przejść w rolniczo-przemysłowe.

Pozwolimy sobie przytoczyć powszechnie znane fakta, jakich to środków sztucznych używały do tego celu dziś potężne kraje zachodu, i zebrać to, co dziś na tym polu kraje młode, dopiero co rolnicze czynią i przedsięwiorają. A czynimy to nie, żeby środek który niniejszem Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia zalecamy, mógł iść w porównanie ze skutecznością polityki ekonomicznej państw samodzielnych, o narodowej polityce ekonomicznej. Czynimy to raz dla tego, żeby przypomnieć, że wytworzenie krajowego przemysłu nie jest rzeczą łatwą i wymaga wielkich zbiorowych wysiłków, że więc dla tego, że takimi nie rozporządzamy środkami, nie wolno nam rąk zakładać, bo nas wszyscy sąsiedzi, kraje dotąd na wskrós rolnicze, ubiegną, i stan nasz jeszcze się pogorszy; nadewszystko zaś, czynimy to dla tego, że jakiegokolwiek są granice naszego samorządu, analogicznie do wielkiej akcyi innych krajów, w zmniejszeniu jednak wiele z tych samych środków użyć możemy. Pomiędzy nimi znajdziemy też najlepsze uzasadnienie wniosku niniejszego o użyciu ulg podatkowych, jako środka na rozwój przemysłu krajowego.

## II.

W całej Europie widzimy dziś w jednych krajach użycie wszystkich środków polityki ekonomicznej na wytworzenie przemysłu krajowego, — w drugich na ochronienie produkcji krajowej przed obcą przewagą, lub na zdobycie dla produkcji krajowej nowych odbiorców, ale nie znajdzie dziś jednego kraju czy państwa w Europie, gdzieby sprawa przemysłu krajowego nie znajdowała się na porządku dziennym polityki ekonomicznej, gdzieby jej nietraktowano jako pierwszorzędnej narodowej sprawy.

Do pierwszych krajów należy Rosya, Węgry, Rumunia, Serbia, Bułgaria, Grecya, po części Portugalia, Hiszpania, Włochy. Do drugich i trzecich należy reszta krajów Europy, kraje o potężnym przemyśle, wyhodowanym całą sztuką rządu a reprezentującym miliardy zakładowego i obrotowego kapitału i produkującym miliardy, a przeciwieństwem wymagającym czujnej i czynnej opieki państwa, bo każdy błąd polityki ekonomicznej, każde zaniedbanie państwowej pieczy, znaczą się ruiną tysięcy rodzin, klęskami na długie lata, szkodą narodową.

Środki których użyły Węgry, Serbia czy Rumunia, środki których my się chwycić musimy, nie są niczem innym, tylko kopia polityki ekonomicznej krajów zachodnich, dawniejszej doby. Potrzeba zawsze o nich pamiętać, bo kolosalna przemysłowa produkcja tych krajów

wprowadza dziś w błąd, wydaje się naturalnym i prawie mimowolnym wytworem, gdy tymczasem składały się na nią wieki polityki ekonomicznej.

We Francji obliczono w r. 1876. wartość całej produkcji tkackiej prócz przemysłu domowego na 2,322.871.544 franków rocznie, przy użyciu 548,918.680 franków kapitału w tej gałęzi przemysłu. Lat temu sześć, w r. 1878. obliczono we Francji prócz około 120.000 mechanicznych warsztatów, nadto 326.113 ręcznych warsztatów w ruchu, nie licząc około pół miliona warsztatów przez część roku w użyciu przemysłu domowego. Otóż cały przemysł tkacki, wełniany, jedwabny czy bawełniany, jak zresztą wszystkie gałęzie przemysłu Francji, jest wytworem polityki ekonomicznej, dziełem Sully'ch, Colbertów, Fleury'ch, Carnot'ów, Napoleonów. Anglia w roku 1812 jeszcze miała zboże na eksport, a w roku 1880 zapłaciła za zboże i mąkę sprowadzoną na wyżywienie 61,700.000 funtów sterlingów, ale za to na progu wieku eksportowała wyrobów bawełnianych za 5 milionów, a w r. 1873. za 80,100.000 funtów szterlingów, to znaczy na miliard złotych jedynie wyrobów tej jednej gałęzi przemysłu. Cały ten przemysł Anglii, który wytworzył miliardowe kapitały, jest dziełem polityki ekonomicznej.

Wielkość i bogactwo narodów zachodu datuje się z tych czasów, kiedy narodowa polityka zawładła całym organizmem politycznym i społecznym, kiedy dobrobyt kraju stał się zadaniem rządu, kiedy wielkim interesom narodowego gospodarstwa służyły wszystkie siły państwa. Nazwano rząd angielski „reprezentacją interesów“ produkcji krajowej i krajowego handlu. Armie i floty, ustawy nawigacyjne i cła ochronne, w ciągu 144 lat po rok 1797 prowadzonych 66 krwawych wojen morskich, handlowych i kolonialnych; wszystkie sztuki polityki handlowej, wszystkie środki administracji wewnętrznej, zdobywały dla Anglii późniejszą przewagę ekonomiczną. Przez państwo dyscyplinowany i kierowany handel, zdobywanie całych światów, żeby stworzyć odbiorców angielskiego, a zabijanie w nich domorodnego przemysłu, wieki całe prohibicyi i cel ochronnych sięgających aż po czwarty dziesiątek naszego wieku, niczem nie zachwiana polityka interesów narodowych, to jest historia przewagi przemysłowej Anglii. Trzeba było zabić przemysł bawełniany Indji, żeby powstał przemysł bawełniany w Lancashire. To co zaczął Henryk VII. i VIII., co tworzyła Elżbieta i Cromwell, to prowadzili dalej Jerzowie, Pitt, — to w innej formie wykonywał politycy „wolnego handlu“ w naszym wieku. Ulgi i zupełne zwolnienia podatkowe, olbrzymie subwencje pieniężne, kredyt państwowy, sprowadzanie obcych przemysłowców, zakupywanie i zachęcanie wynalazków, to były środki domowe. Drakońskie prawa, przeciw wywozowi maszyn z Anglii, których monopol posiadała Anglia, obowiązywały prawnie do 1884. roku; śmierć, deportacja, grzywny kolosalne i więzienia czekały tego, co chciał maszyny wywieść do Europy; ostatni podobny zakaz wydano jeszcze w roku 1842. Gdy było potrzeba ulg podatkowych, to uwalniano od milionów, jak n. p. w roku 1818. drukowane bawełniane wyroby od podatku, który przynosił przedtem rocznie do 390.000 funtów szterlingów. A kiedy przewaga przemysłu ugruntowała się, przewaga oparta o olbrzymią produkcję węgla i żelaza, monopol parowej maszyny do trzeciego dziesiątka stulecia, sprowadzanie surowców z własnych kolonij, floty handlowe, wtedy ochrona przemysłu potrzebowała wolnego handlu, najwyższą protekcją polityki ekonomicznej dla krajowego przemysłu, stało się uzyskanie polityką otwarcia granic cłowych innych krajów.

Dziś kolosalne subwencje państwowe dla przedsiębiorstw żeglugi i kanałów służą handlowi i wywozowi produkcji przemysłowej kraju.

Nie inną była polityka Francji.

Wszystkie gałęzie przemysłu dziś stanowiącego źródło bogactw, zostały sztucznie zaszczipione, od najdrobniejszych zaczynały się początków i rozrastały się jako planta sztuczna, aż spotężniały w olbrzymie. Cła ochronne, premie eksportowe, cały system środków administracyjnych, szkoły i warsztaty, fabryki państwowe, subwencje i premie, zwolnienia i ulgi podat-

kowe, nagrody i zachęty, to była pedagogia państwowa tych gałęzi przemysłu. Tak powstał Lyon czy Rouen, Tours czy St. Etienne. Colbert stworzył przemysł artystyczny Francji, nie było rządu, któryby go do dziś dnia nie bronił tymi jakich mu potrzeba w danej chwili środkami. Dyrektoryat i Napoleon naprawił zaniedbania przedrewolucyjne i ruiny rewolucyj. Lyon otrzymał dwa miliony franków na odszkodowanie zruinowanych fabrykantów. Jacquard'a genialny wynalazek przyniósł Francji miliardy, dzięki opiece Napoleona. Kolosalne subwencje dane takim jak Pernon, Grand stworzyły potęgę Lyon'skiego jedwabnictwa. Milion przeznaczył Napoleon na wynalazek maszyn do przędzenia lnu, milion na wynalazek wyrobu cukru z buraków. A kiedy po obaleniu Napoleona groził Francji zalew produkcji angielskiej, zasłoniła się w r. 1822. cłami ochronnymi aż prohibicyjnymi, a otworzyła granice dopiero w lat czterdzieści, gdy przemysł stał się potężnym, w wielu gałęziach monopolowym. A jednak żeby przejście z systemu ochronnego w wolnohandlowy nie szkodziło, Napoleon III. zadekretował 40,000.000 franków jako pomoc dla przemysłu, na zakupno najnowszych narzędzi i aparatów. Nie tu miejsce mówić, że mimo tej przewagi starej i potężnej przemysł francuskiej, skutki otwarcia granic po latach dwudziestu znaczą wstrzymanie rozwoju, stagnację, coraz większy import zagranicznych fabrykatów.

Taką też była polityka Prus. I tu znowu historia przemysłu, to historia zaszczerpienia, pielęgnacji, ochrony i opieki. Dawano monopole i przywileje, uwalniano od podatków, prawie każda gałąź przemysłu zaczynała od „*Steuer- und Accise-immunitaeten*“, rząd dawał zaliczki na budowę fabryk, płacił premie odważnym przedsiębiorcom.

Od Prus uczy się Austria. Cesarzowa Marya Tereza i Cesarz Józef II. stwarzają przemysł Wiednia, Czech i Morawy. Cesarzowa płaci rocznie według Sonnenfelsa półtora miliona florenów na premie dla przemysłowców. Po 200, 150 i 100 złr. dostaje dobry tkacz wełniany (17. Listopada 1761), tyleż ci, co zaprowadzają szkółki przędzenia (1765). Tak powstają Berna, Opawy, Iglawy i Bielski. Cła ochronne i prohibicyjne trwają w Austrii z małą przerwą od r. 1787 aż do r. 1852. Był to przeważnie zakaz przywozu wyrobów produkowanych w kraju. Wtenczas to rozwinął się wielki przemysł bawełniany Czech. W r. 1820 było 18, w r. 1835 już 88 wielkich przędzalń. Dziś (r. 1880) produkują czeskie przędzalnie bawełny za 28,617.460 zł., same tylko wielkie tkalnie bawełny za 39,227.700 zł. W r. 1852 nastąpiły cła wolnohandlowe, a raczej łagodny system celi ochronnych, bo o taryfie rzeczywiście wolnohandlowej nigdy mowy nie było. Nadto agio chwiejące się między 10 a 14 proc. podnosiło taryfę. Od Czerwca 1882 Austria wróciła do celi ochronnych. Dodajmyż do tego, że wiekowej polityki dziełem było zmonopolizować przemysł w kilku zachodnich prowincjach a skazać prowincje wschodnie, Węgry i Galicyę na wiecznego kundmana przemysłu tamtych krajów, na pewnego i niezawodnego dwudziestomilionowego rolnika i konsumenta fabrykatów austriackich, czeskich, morawskich, czy szląskich. Nie dziw, że doszliśmy do tego, że kiedy Czechy, kraj o 500 mil mniejszy niż Galicya, produkuje za 159,074.600 zł. wyrobów przędzalno-tkackich fabrycznych, prócz drobnych przedsiębiorstw i około 100.000 warstatów ręcznych w domowym przemyśle, my stawiamy pierwsze kroki, żeby przemysł domowy ratować od zagłady; kiedy Czechy produkują maszyn za 10,778.300 zł., Galicya zaledwie za 476.000 zł., kiedy Czechy produkują porcelany za 4,000.000, szteingutów za 836.000, terralitów za 562.000, Galicya nie ma prawie żadnej ceramiki, prócz ludowego garncarstwa i budować musi plany przyszłości krajowego garncarstwa na szkółce kołomyjskiej której państwo nie chce utrzymywać. A Czechy, to kraj par excellence rolniczy, którego 158 cukrowni za 59,103.200 zł. surowego, a za 43,250.000 zł. rafinowanego wyrabiają cukru, gdy u nas jedna cukrownia żyje; tam młyny wielkie przemęły w r. 1880 za 30,000.000 gdy u nas za 13; tam piwa wyrabia się za 5, gdy u nas za pół miliona, a pomimo to starczy w Czechach jeszcze na to, żeby spirytusu tyle produkować co w Galicyi. Tam było dwieście lat czynnej

opieki państwa na polu przemysłu, tam i dziś państwo wydaje rocznie na szkolnictwo przemysłowe przeszło 400.000 zł. gdy u nas 51.000 zł.

Przemysł Rosyjski wzrósł ciłmi i administracyjnymi środkami. Od Piotra W. było w XVIII. wieku 6 taryf z których każda następna ochroniejsza.

Prócz taryfy z roku 1816. z pewnemi ulgami i taryfy z r. 1819. względnie wolno-handlowej, która zabiła wiele zaczątków przemysłu, już taryfa z r. 1821. była iście prohibicyjną i ugruntowała przemysł rosyjski. — Po wojnie krymskiej wprowadzone ulgi było szkodliwe.

Od r. 1869. znowu cła wysoce ochronne, od r. 1876. cło w złocie, to znaczy podwyżka cła o 33% od r. 1880. jeszcze 10% dodatku, od 1. Lipca 1882. zrewidowane i podniesione taryfy.

Przytem wszystkie środki administracyi już od hr. Sperańskiego i hr. Mordwiwowa, dnia 27. Stycznia 1811. utworzono fundusz przemysłowy, do którego dołączono wsparcia dla miast. — Fundusz ten przeznaczano na 1) wsparcia dla osób, któreby się okazały chętni rozwijać rękodzieła w Rosyi, 2) na budowę fabryk. — A było to tylko systemizowanie takich subwencyi już poprzednio udzielanych. Musiały być znaczne, skoro n. p. w roku 1802. generał Blankennagel dostał na pierwszą fabrykę cukru 50.000 r. s. Całego systemu środków wewnętrznej administracyi na wytworzenie przemysłu używał „rosyjski Colbert“, minister Cancrin.

Dziś udziela się wielkich subwencyj Towarzystwom akcyjnym.

Niskie podatki opłacane przez przemysł, i cały system ulg i gradacyj celem wywołania przemysłu coraz dalej na wschodzie państwa, przy ochronie celnej, wytwarza olbrzymi przemysł. Dla przykładu przytaczamy świeżą ustawę z dnia 1./13. Maja 1884. która zapewnia takie ulgi: „Z rafinerij cukru któreby w Turkestanie, Syberyi lub Transkaukazyi zostały założone i otwarte do 1. Sierpnia 1889. otrzymają w każdej z tych prowincyj pierwsze trzy rafinerie najprzód założone, następujące ulgi przez pierwszych lat 9 od założenia:

- a) przez pierwszych lat trzy zupełne uwolnienie od akcyzy;
- b) przez następnych lat trzy tylko  $\frac{1}{3}$  należności akcyzowej będą opłacać;
- c) przez ostatnie trzy lata połowę akcyzy.

Zaś celem powołania do życia nowej gałęzi przemysłu cukrowniczego ze sorgo cukrowego, ustanowiono: „Od 1884. do 1887. wolno wyrabiać cukier, syrop i melasę ze sorgo lub jakichkolwiek innych surowców z wyjątkiem buraków cukrowych bez opłacania akcyzy lub podatku zarobkowego a to za równo w nowych ad hoc fabrykach czy też dodatkowo w fabrykach cukru buraczanego“.

Powszechnie znaną jest niemniej historia przemysłu w Królestwie polskiem, zaszczerpionego przez Rząd Księstwa Warszawskiego a zwłaszcza Królestwa Polskiego szeregiem wybornych administracyjnych zarządzeń, za pomocą ulg podatkowych, subwencyj i funduszu przemysłowego, oraz organizacyi kredytu.

Tożsamo znaną jest polityka Belgii uznana powszechnie jako pierwowzór dla każdej administracyi państwa na polu przemysłem, zwłaszcza pod względem organizacyi kredytu przemysłowego i szkolnictwa przemysłowego.

Wszędzie widzimy użycie całej potęgi Państwa, wszystkich środków władzy, nieustającej administracyi, olbrzymich nakładów materyalnych, sztuczne zaszczerpianie przemysłu, aż się staje zdolnym sprostać obcej konkurencyi.

### III.

Najbardziej pokrewne nam gospodarskimi stosunkami młode państwa naddunajskie, Serbia, Rumunia, Bułgaria, nad wszystko zaś Węgry winny nam być najlepszym wzo-

rem polityki przemysłowej, jakiej się chwycić musi kraj wyłącznie rolniczy chcący raz wyjść z niemowlęctwa ekonomicznego.

Nie mając cłowej granicy, któraby ich chroniła od zalewu austriackiego przemysłu, postanowiły Węgry chwycić się wszystkich innych środków administracji wewnętrznej, a rezultaty osiągnięte są najlepszym dowodem, że nietylko cła ochronne ale i inne środki administracyjne zdolne są rozwinąć a nawet stworzyć przemysł, a użyte w odpowiedniej mierze, działają nawet silniej i szybciej.

Przytaczamy w dosłownem brzmieniu nader ważną dla nas ustawę węgierską:

XLIV. Artykuł ustaw z r. 1881 o ulgach, które mają być przyznane narodowej przemysłowości przez państwo.

(Sankeyonowany dnia 30. Maja 1881, ogłoszony w obojdwu Izbach w dniu 1. Czerwca 1881).

### §. 1.

Z ulg ze strony państwa korzystają:

1. Te odpowiednio do dzisiejszego stanu rozwoju techniki urządzone fabryki, które produkują dotąd na Węgrzech nie wyrabiane artykuły.

2. Następujące odpowiednio do dzisiejszego stanu techniki założone, już istniejące lub mające w przyszłości się założyć, a mianowicie:

a) fabryki, w których wyrabia się żółte wyroby z miedzi, żółtą blachę miedzianą, cynk, blachę cynkową, drut, gwoździe drutowe, wyroby z mieszanego metalu, emaliowane naczynia żelazne, maszyny do fabrykacji narzędzi, motory, maszyny parowe i kotły parowe, fortiepiany, wyroby elektrodynamiczne, szkło z regeneratywnem urządzeniem opałowem, kauczuk, cellulozę, tapety, konserwy, cognac, sodę i asfalt;

b) Młyny do łuskania ryżu, fabryki spirytusu, które tworzą uzupełniającą część gospodarstwa rolnego.

Przędzalnie, tkalnie i farbiarnie jedwabiu, przędzalnie, tkalnie i apreternie wełny; przędzalnie, tkalnie i blicharnie bawełny; zakłady wyprawy lnu i konopi i wyrobu przędzy; przędzalnie, tkalnie, blicharnie i apreternie lnu i konopi; fabryki wyrobów oczkowych.

3. Te fabryki przędzy sukiennej, które mają Mule-Jenny maszynę o 120 wrzecionach i na metr szeroką gremplę.

4. Te fabryki sukna, które pracują najmniej o sześciu warstwach tkackich.

5: Te fabryki tkackie bawełny, lnu i konopi, w których najmniej dziesięć mechanicznych czyli sztucznych warstatów tkackich jest w użyciu.

### §. 2.

Fabrykom w §. 1. wyliczonym przynajmniej ze strony państwa prócz w §. 2. Artykułu ustaw LL. 1870 już przyznanego uwolnienia od podatku domowego, (podług tej ustawy te mieszkalne domy robotników fabrycznych, które stanowią własność fabrykantów i oddane są robotnikom bez czynszu, następnie te części budowli fabrycznych i przynależnych do nich zabudowań, które nie są używane na mieszkania ale do celów przedsiębiorstwa przemysłowego uwolnione są od podatku domowego) jeszcze następujące ulgi.

1. Te fabryki uwalniają się od podatku zarobkowego *respective* od podatku przepisanego przedsiębiorstwom obowiązanych do publicznego składania rachunków, jak również od przypadającego do tych podatków dodatku gminnego, oraz dodatków na Izby handlowo-przemysłowe, nareszcie od całego dodatku podatku dochodowego.

To uwolnienie od podatków zaczyna się:

a) przy nowych przedsiębiorstwach fabrycznych z rozpoczęciem interesu;

b) przy faktycznie istniejących, i według wymogów §. 1. objętych już dziś urzędzonych fabrykach od 1. Stycznia 1882.;

c) przy faktycznie istniejących fabrykach, przekształconych według wymogów §. 1. wskazanych, od początku roku następującego po przekształceniu fabryki.

2. Przedsiębiorstwa fabryczne, uwalnia się od należności przypadających od kupna i przepisania gruntów fabrycznych; jeżeli zaś przedsiębiorstwa powstają w formie akcyjnych towarzystw, to odnośne przy okazji ukonstytuowania się przedsiębiorstwa oraz emisji akcji zawarte ugody i inne dokumenta, wolne są od stempla i innych należności.

3. Minister finansów może odstępować sól nieczystą, potrzebną wyliczonym przedsiębiorstwom do celów fabrycznych, poniżej ceny oznaczonej §. 13. art. ust. I. 1875, oraz przy okazji wydawania soli potrzebne wadyum kaucyjne, mające być składanem przez przedsiębiorstwo przemysłowe, może obniżyć poniżej §. powyższym określonej wysokości.

### §. 3.

W kwestyi czy jakie przedsiębiorstwo przemysłowe, które chce korzystać z §. 2. określonych ulg państwowych, posiada określone §. 1. warunki, i czy w skutek tego może korzystać z ulg o które prosi, rozstrzyga od wypadku do wypadku Minister rolnictwa, handlu i przemysłu w porozumieniu z Ministrem finansów, oraz ogłasza w razie przyznania ulg odnośne postanowienie w gazecie urzędowej.

### §. 4.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem 1. Stycznia 1882 i przeprowadzenie jej poruczone zostaje Ministrowi rolnictwa, handlu i przemysłu, oraz Ministrowi finansów.

Prócz tych ustawodawczych ulg podatkowych, Rząd administracyjnie przychodzi z pomocą restytuując połowę cła od sprowadzanych maszyn dla nowo powstających fabryk, oddając za darmo lub tanio grunta rządowe pod budowę fabryk, oddając z kameralnych lasów drzewo opałowe tanio, zapewniając na kolejach państwowych ulgi taryfowe dla przewozu surowców i fabrykatów aż do 50%, zapewniając oddawanie wszelakich liwerunków rządowych ect. Okólnikami udał się Rząd do Izb handlowo-przemysłowych o wskazanie, jakie gałęzie przemysłu w okręgu zasługują na poparcie, i wezwał je do zachęcania przemysłowców do przedsiębiorstw.

Kilkakroć wezwał Rząd gminy miast, ażeby zapewniały nowo powstającym fabrykom te ulgi, jakie daje państwo; na to wezwanie odpowiedziały n. p. Peszt i Preszburg wielkimi ulgami. Gmina miasta Preszburga uchwaliła: każdemu, ktoby chciał w Preszburgu założyć fabrykę, odstąpić potrzebny areał z miejskich gruntów na ratalną spłatę; miasto zrzeka się dodatków do podatków i należności; urządza drogi do fabryki i oświeca je, uwalnia robotników fabrycznych od połowy podatków gminnych etc.

Korzystając z ulg ustawą węgierską przyznanych powstało według mowy węgierskiego Ministra finansów z dnia 14. Października 1883 od wprowadzenia ustawy w roku 1881. nowych fabryk, zaś 151 przekształciło i powiększyło się. Bardzo wiele firm austriackich przeniosło się do Węgier, firma Haase założyła fabrykę ływanów i obić, przeniosły się fabryki maszyn rolniczych, parowych, stali, lakieru, cykoryi, konfekcy fabryczne.

Angielski kapitalista założył w Nowym Peszcie wielką przedzalnię bawełny, Alzacka firma podobną założyła przedzalnię z tkalnią, blichem i apreturą w Peszcie.

Dawniej dbano tylko o młyny, fabryki spirytusu, cukru, garbarnie, pralnie wełny i kuźnice żelaza. — Dziś cały przemysł tkacki i przedzalniczy, cały przemysł metalowy żelazny i wyrobu maszyn powstaje lub powstał, i Węgry robią kolosalne postępy w emancypacyi z pod przemysłu austriackiego. A co to znaczy, to dość powiedzieć, że import wyrobów tkackich

wynosił dotąd 150 do 160 milionów złotych, które niezadługo będą w kraju zostawać. Prasa niemiecka w tej połowie monarchii oczywiście rzuca anatemata na tę „rozrzutność“ i lekko-myślność węgierskiego rządu, „na sztuczne plantowanie“ przemysłu i tym podobne występki przeciw przemysłowi austriackiemu, ale rząd węgierski nie daje się zwichnąć z raz obranej drogi, i w dobrym zrozumieniu narodowej polityki ekonomicznej, dążąc do siły i niezależności materialnej, jako podstawy siły politycznej i narodowej, tworzy przemysł w oczach czeskich i austriackich fabrykantów, i to wielki potężny przemysł w kraju dopiero co wyłącznie rolniczym, wieki zaniedbanym, eksploatowanym przez przemysł prowincyj austriackich, jak Galicya dotąd.

Tworzy ten przemysł bez ceł, jeno środkami administracyjnymi, ulgami podatkowymi, czynną i bezpośrednią pomocą kraju.

Serbia (1,825.000 mieszkańców) posiada już taką ustawę dla podniesienia przemysłu krajowego od r. 1873/74. zapewniającą ulgi podatkowe, ulgi cłowe przy sprowadzaniu potrzebnych maszyn i inne. — Rząd udziela od czasu do czasu przywilejów przy dostawach publicznych. Założony i otwarty w roku 1884. Bank narodowy, Narodna Banca o 30 milionach franków ma w swoim zakresie działania prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i składów publicznych. — Subwencyjonuje się przemysłowców zakładających potrzebne fabryki. W roku 1882. n. p. Skupczyzna serbska uchwaliła 24 tysiące franków subwencji na założenie fabryki maszyn rolniczych. — Rząd zajął się przemysłem domowym. Kilimki z Pirotu, których rocznie tysiąc się wyrabia, wysłał Rząd na wiosenną wystawę do Berlina 1884, gdzie zjednały sobie uznanie i obstalunki.

Rumunia nie ma dotąd ogólnej ustawy dla rozwoju przemysłu, chociaż wnosząc z publikacji ministra Aureliana, przyjdzie do podobnej ustawy. Za to zapewnia się poszczególnymi ustawami przedsiębiorcom pewne korzyści.

I tak powstającej w Bacau akcyjnej fabryce papieru, z kapitałem akcyjnym 3 milionów franków, zapewniono osobną ustawą pomiędzy innymi ulgami i korzyściami całą dostawę papieru dla wszystkich urzędów. Za pomocą zapewnionych ulg podatkowych i wielkich subwencji pieniężnych powstały trzy fabryki cukru, jedna wielka fabryka zapalek, jedna fabryka sukna w Neamzu, jedna w Peatra z monopolem dostaw sukna na użytek rządowy. „Centralne Towarzystwo dla popierania przemysłu krajowego“ otrzymuje rocznej subwencji 30.000 franków. Nadto funkcyonują dwa Towarzystwa dla popierania przemysłu domowego, pod protektoratem królowej, jedno „Concordia“, drugie „Furnica“. Zakładają bazy dla sprzedaży krajowych wyrobów przemysłu domowego, rozpowszechniają ulepszone warsztaty, modele. — Dodać trzeba, że ugody handlowe z potężnymi sąsiadami nie dopuszczają skutecznej ochrony celnej i tylko środki wewnętrznej administracji, zwłaszcza ulgi podatkowe, subwencye i kredyt na zakładanie przedsiębiorstw, muszą zastąpić cła. I dzieje się to ze skutkiem, jak tego dowodzą ciągle skargi przemysłowców austriackich i węgierskich na grożącą utratę targowicy rumuńskiej.

Toż samo robi Bułgaria.

Zapewnieniem wolności od podatku i akcyzy ściągnięto w maju 1882. wszelkich kapitalistów francuzkich zakładających wielkie fabryki spirytusu i szereg innych zakładów przemysłowych.

Potrącamy mimochodem Grecyę i jej zakład dla rozwoju przemysłu domowego „Ergasteion“ pod protektoratem królowej, wyrabiający kobierce, szale, brokaty, hafty i t. p. z subwencją państwową 50.000 franków rocznie.

Pominać musimy Włochy, gdzie rząd z całą troskliwością, całym kompleksem środków administracyjnych podnosi potężnie kilka gałęzi przemysłu, n. p. jedwabnictwo: rząd zakłada szkoły, warsztaty wzorowe, zakłady kondycyonowania, sortownie, organizuje spółki surowcowe i produkcyjne, kredyt dla nich, subwencyjonuje Towarzystwa przywozowe dla dostawy

węgla, którego Italia nie posiada. Toż samo robił minister Sella dla sukienictwa sam sukiennik.

Pominać musimy Hiszpanię, która nakoniec budzi się do przemysłu, zrzuca z siebie narzuconą jej wolno-handlową politykę, prąd ochronny zwyciężył nad manszestryzmem Castellarów, Bugollallów i wprowadza się cła dla ochrony narodowej produkcji. Inicyatywę dała *Sociedad protectora y defensora del Trabajo y de la production nacional* (1878).

Pominać musimy Portugalie, gdzie sławna ugoda Methuen między Portugalią i Anglią w r. 1703. oddała kraj na 150 lat w ekonomiczną zależność od Anglii, zrujnowała prastare gałęzie przemysłu. Dopiero od ministra markiza de Avila i Fradesso da Silveira od roku 1860. a raczej 1863. datuje praca nad odrodzeniem. Fradesso wprowadził cały system administracyjnych środków, zwłaszcza dla odrodzenia przemysłu tkackiego. Z zagranicy ma być sprowadzona pierwsza serya ludzi fachowych, innych kształci się na koszt kraju, mają być zakładane szkoły, warsztaty, biblioteki, wydawnictwa techniczne, towarzystwa przemysłowe, wystawy i muzea. Tenże da Silveira założył w Lizbonie *Associação da industria fabril*.

#### IV.

Wszędzie używano i używa się potężnych środków, bezustannie, z całym wysiłkiem. Wszędzie widzimy przemysł krajowy jako przedmiot troski, opieki, ofiary narodów, żeby powstał, żeby się rozwinął. Wszędzie widzimy użycie wielkich nakładów materialnych ze skarbu państwa, wszędzie ulgi podatkowe i inne administracyjne środki,

I my musimy ich żyć. Nie mamy ceł, nie możemy uwolnić fabryk od wszystkich podatków, jednak mamy możebność uwolnienia fabryk które chcemy powołać do życia, od dodatków do podatków na fundusz krajowy, indemnizacyjny, od dodatków powiatowych i gminnych. Gminy posiadają grunta i place, budynki i siłę wody jako motora, które mogą odstąpić za darmo lub na spłatę, dla ułatwienia zakładania fabryk.

Z wysiłkiem musimy przeznaczać fundusz na cele przemysłowe, ażeby czynną przychodzić pomocą, pożyczać gdzie trzeba na kapitał zakładowy, zapewniać na szereg lat subwencje przemysłowcom, którzy podejmą się zakładać potrzebne fabryki, pokrywać z tego funduszu podatki państwowe, płacić premie, zachęty, koszta sprowadzenia i utrzymania zagranicznych podmajstrzych i robotników, chociażby całe maszyny i aparaty, opłacać cło za sprowadzone maszyny, nareszcie opłacać procent od pożyczonego w Banku krajowym lub innych instytucjach kapitału tym fabrykom.

Przedewszystkiem jednak chwycić się musimy potężnego środka jakim są ulgi podatkowe. Zapewniając tym fabrykom jakich nam przedewszystkiem potrzeba uwolnienia od dodatków do podatków postawimy je nie tylko w równych, ale nawet możemy postawić je w korzystniejszych warunkach produkcji, jak te w jakich się znajdują fabryki w innych prowincjach austriackich.

Przy użyciu innych środków wyżej wspomnianych, które mogą ułatwić zakładanie fabryk, umniejszając pierwszy nakład i ułatwiając początki fabryki, uwalniając dalej te fabryki od wielkiej części podatków, możemy szereg gałęzi przemysłu, mianowicie przemysł oparty o krajową produkcję surową lub też o surowce sprowadzane do Austrii z Rossyi i Rumunii, dalej przemysł którego wyroby należą do artykułów wielkiej konsumpcyi krajowej postawić w lepszych warunkach bytu i produkcji, jak te, w jakich się znajduje w zachodnich prowincjach austriackich, zmuszony sprowadzać z Galicyi lub z Rossyi

i Rumunii surowce, ażeby przerobiwszy je, wysyłać fabrykaty znowu do Galicyi, Rosyi lub Rumunii, do Węgier i na Wschód.

Rozpoczynająca się nareszcie akcyja na regulacyę wód, pozwala wróżyć lepszą przyszłość użycia olbrzymich sił wody jako motora przemysłowego, jakie Galicya posiada. Rozwój środków komunikacyjnych, dróg żelaznych, dojazdów kolejowych, dróg murowanych i bitych robi znaczne postępy, od niego też zależy rozwój naszej produkcji węgla kamiennego i brunatnego. Wielka część kraju posiada zresztą zawsze jeszcze względnie tani materiał opałowy w drzewie. Wzrost ludności nie mający żadnego innego warstatu pracy prócz roli, która przy małym wzroście produkcji w skutek staranniejszej uprawy i wyzyskania odłogów musi wyżywić znacznie większą ludność rolniczą, progressya rozdrobienia włościńskich posiadłości ziemskich w obec braku odpływu części ludności do przemysłu i miast, daje Galicyi na bardzo długo monopol najtańszego w Austrii robotnika fabrycznego, a usiłowania na polu szkolnictwa przemysłowego wytworzą powoli własnych podmajstrzych, przodowników warstatowych, maszynistów i monterów.

Przy zapewnieniu pewnej opieki i pomocy ze strony kraju będzie się i krajowy kapitał ważył na przedsięwzięcia przemysłowe jak się dziś waży na bankowe. Tożsamo kapitał zagraniczny co raz więcej cisnący się na wschód w kraje ubogie w kapitał w których są jeszcze nietknięte, lub ledwie napoczęte źródła produkcji i zysku. Tak samo jak to się stało na Węgrzech, gdzie użycie środków administracyi państwowej, mimo braku cel ochronnych wywołało w ciągu kilku lat olbrzymi ruch na polu przemysłowym i ściągnięto ogromne już kapitały europejskie do Węgier, — tak w odpowiednim stosunku i do Galicyi ruszy się kapitał obcy, jak tylko znajdą się lepsze warunki, szanse zysku.

Kompleks środków administracyjnych, impuls dany z góry, przełamia nareszcie stagnacyą i rozbudzą przedsiębiorczość prywatną, krajową i obcą, ruch przemysłowy, wywołują większe ożywienie produkcji surowej kapitałem, nowe gałęzie produkcji surowej, umozębniają fruktyfikacyę ubocznych produkcji gospodarstwa rolnego. Impuls taki, ta zachęta, ten akt zaufania w siły kraju, są niezbędne, gdyż bez nich musielibyśmy ze szkodą ogólnych interesów długo jeszcze czekać, ażby sama inicjatywa prywatna, luźne usiłowania jednostek, ożywiły stosunki ekonomiczne. To co rozpoczynamy na polu regulacyi wód i melioracyj rolnych, dla rolnictwa i produkcji surowej, to samo użycie krajowych funduszków ma wielkie inwestycye dla rolnictwa, te same środki administracyjne, które zaprowadzamy dla organizacyi tej melioracyjnej pracy, te same ulgi podatkowe, które zapewniamy kapitałowi inwestowanemu w ekonomiczne nakłady komunalne i przedsiębiorstwa melioracyjne, — wszystkie te środki stoją nam analogicznie do dyspozycyi dla podniesienia przemysłu. A rozpoczęta na wszystkich punktach akcyja kraju, wzajemne oddziaływanie na siebie wszystkich czynników ekonomicznych oddziałać musi na całość stosunków gospodarczych kraju.

Dlatego wniosek, który mamy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, którego ogólną myśl tak życzliwie Wysoki Sejm przyjął, jak to objawił przy okazji dyskusyi nad sprawozdaniem Komisyi Sejmowej o petycyi Krakowskiej Izby przemysłowej i handlowej, ma w tej akcyi na podniesienie przemysłu krajowego większe niż inne środki, znaczenie.

Uwalniając te zakłady przemysłowe, które chcemy rozwinąć czy powołać do życia, od dodatków do podatków na cele autonomiczne, wyrażamy, że chcemy doopomódz do wytworzenia krajowego przemysłu środkami administracyjnymi w granicach przysługujących nam praw samorządnych, oraz czynną politykę ekonomiczną, że w racyę bytu i lepszą przyszłość krajowego przemysłu wierzymy i apelujemy do przedsiębiorczości prywatnej w kraju i za krajem zapewniając jej opiekę kraju.

## V.

Wydział krajowy wnosi projekt uwolnienia zakładów przemysłowych nam przede wszystkim potrzebnych od dodatków do podatków na fundusz krajowy i administracyjny uchwałą Wysokiego Sejmu.

Zaś co do uwolnienia od ciężarów powiatowych i gminnych, na razie, nie wnosi Wydział krajowy projektu ustawy, będąc przekonany, że wystarczy objawienie woli kraju wyrażone uchwałą sejmową, żeby powiaty i gminy poszły za przykładem kraju i zarówno w krajowym jak we własnym interesie zapewniły dalsze ulgi podatkowe w dodatkach do podatków na cele powiatowe, gminne, ulgi w ciężarach konkurencyjnych oraz innych poborach. Tutaj należą uwolnienia od myta i kopytkowego fur przywożących surowy materiał dla fabryk i t. p.

Aleg. 1.

W załączonej tablicy % zestawiono stosunek ciężarów w dodatkach do podatków w Galicyi i we wszystkich innych krajach Austrii. Biorąc na uwagę jedynie kraje przemysłowe i przyjmując za podstawę rok 1883, to obciążenie w stosunku do Galicyi tak się przedstawia:

	w stosunku procentowym do Galicyi wynosi dodatek na		
	fundusz kra- jowy	fundusz in- demnizacyjny	fund. kraj. i fund. indemn. łącznie
	%	%	%
W Czechach . . . .	103·70	14·28	55·55
Na Morawie . . . .	92·59	22·22	54·70
Na Szląsku . . . .	92·59	9·52	47·86
W Niższej Austrii .	66·67	6·34	{34·18 25·64

Szczęściem, że wyższe obciążenie dodatkami krajowymi i indemnizacyjnymi w Galicyi kompensuje się w innych krajach austriackich wyższymi dodatkami na potrzeby powiatowe a zwłaszcza gminne.

Cyfry załączone wykazują znaczną premię, jaką Galicya może zapewnić swojemu przemysłowi. Uwolniając fabrykę od dodatków na fundusz krajowy i indemnizacyjny, będzie fabryka w Galicyi mniej płacić podatku niżeli fabryka

w Czechach o . . . . .	33 1/2	procent
„ Morawie . . . . .	32	„
„ Szląsku . . . . .	28	„
„ Niższej Austrii . . . . .	15	„

Dodać jednak musimy, że fabryka w Niższej Austrii płaci znacznie wyższą skalę podatku państwowego zarobkowego i dochodowego, przez co 15% dodatku na kraj i indemnizację faktycznie znacznie wyższy stanowi procent.

Uwalniając nadto od dodatków powiatowych i gminnych możemy przynieść ulgi podatkowe stanowiące jeszcze znaczniejszą premię. Pomijamy już Wiedeń, którego przemysł pod ciężarem olbrzymich dodatków i konkurencyj oraz opłat akcyzowych miejskich laburuje na zbytne uciążenie i ciągle statecznie wynosi się po za obręb miasta, to w Niższej Austrii w roku 1884 wynoszą dodatki do podatków z dodatkami państwowymi na drogi powiatowe

w 30 powiatach	od 11 do 15%
„ 25 „ „	16 „ 20 „
„ 8 „ „	20 „ 25 „

Nadto dodatki gminne przeważnie wynoszą od 20 do 40%, a z każdym rokiem większa ilość gmin stara się o przyzwolenie na wyższy dodatek. I tak w r. 1883 przyzwolono na pobieranie dodatków gminnych

w 77 gminach	od 40 do 50%
„ 46 „ „	51 „ 70 „
„ 36 „ „	71 „ 100 „

W Czechach obliczono w r. 1874 przeciętną wysokość dodatków do podatków autonomicznych prócz krajowych na 37·5%, dziś ta przeciętna musi być już daleko znaczniejszą.

Jeżeli dalej zważymy, że fabryki gromadzą się w centrach pewnych, które mają dodatki gminne znacznie wyższe nad przeciętną, bo zobaczymy że procent ten stanowi 50 do 60%, a łącznie z dodatkiem na kraj i indemnizacją wyniesie do 100% podatków państwowych.

Na Morawie wynosi przeciętne obciążenie z lat 1879, 1880, 1881 dodatkami do podatków bezpośrednich

a) na fundusz krajowy	29·3%
b) „ „ indemnizacyjny	10 „
c) „ drogi powiatowe	20·5 „
d) „ na potrzeby gminne łącznie ze szkolnemi	27·6 „
Razem 87·4%.	

Niedość na tem. Przemysł przeważnie koncentruje się w gminach większych o większych ciężarach podatkowych. I tak przeciętnie w latach 1879, 1880, 1881 wynosiły ciężary gminne łącznie ze szkolnemi

w 983 gminach	od 20 do 50%
„ 277 „ „	50 „ 100 „
„ 59 „ „	100 „ 200 „
„ 16 „ „	ponad 200 „

Uwalniając więc fabryki, które chcemy powołać do życia od wszystkich ciężarów autonomicznych postawimy je podatkowo w lepszych warunkach niż w Czechach

przeciętnie o	69%
niż w Morawie przeciętnie o	87·4 „

faktycznie zaś znacznie wyżej w Czechach około 100%, w Morawii w przeszło 400 gminach będzie przemysł wyżej niż o 100% obciążony w porównaniu z Galicyą, czyli inaczej, fabryka która płaci:

w Czechach n. p.	1.690 zł.	zapłaci w Galicyi	1.000 zł.
w Morawie	1.874 „	„ „ „ „	1.000 „

Premia więc, którą tej fabryce Galicya zapewnia wynosi w stosunku do Czech w ciągu lat dziesięciu 6.900 zł, w stosunku do Morawy 8.740 zł. I premię tę kraj dać może, nie ponosząc jednego grosza ofiary, nie obciążając budżetu jednym groszem, tworząc sobie na lat 10 silnego podatnika, który co najmniej taką lub większą kwotę odda w następnych dziesięciu latach i tworząc sobie siłę produkcyjną i konsumcyjną w kraju, która natychmiast, od pierwszej chwili, od rozpoczęcia budowy fabryki już ożywi produkcję rolniczą kraju i podniesie zarobek ludności robotniczej, rzuci kapitały w obrot kraju.

## VI.

Kto ma korzystać z ulg podatkowych, które gałęzie przemysłu zasługują w pierwszym rzędzie na taką pomoc, oraz jakie warunki należy nałożyć na przemysłowca, to są kwestye badania szczegółowego warunków dodatkowych i lokalnych, kwestye oportunistu i praktyki.

Dla tego nie będziemy motywować w szczegółach następującego zestawienia gałęzi przemysłu i rodzajów fabryk, które uważamy za wymagające ulg podatkowych.

Uwolnienia od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, wymagają:

1. Zakłady przemysłowe z gałęzi przemysłu dotąd w kraju niezaprowadzonych, a mianowicie: zakłady dla wyrobu soli potazowych z wyjątkiem potażarni, zakłady dla wyrobu alunu, angielskiego kwasu siarkowego, kwasu azotowego, chemicznych produktów do blichowania; — zakłady dla wyrobu steingutowych rur glazurowanych, retort ogniotrwałych, szlifowanego szkła stołowego, zwierciadłowego i zwierciadeł, porcelany; — zakłady dla przerobu mazi pogazowych na asfalt sztuczny i środki desinfekcyjne, farb anilinowych; — zakłady dla przerobu fosforytów na sztuczne nawozy; — zakłady dla wyrobu blachy miedzianej, emaliowanych naczyń żelaznych, sztyftów, gwoździ, śrub, nitów i łańcuchów żelaznych; — zakłady dla wyrobu celulozy; — zakłady dla wyrobu przedziwa z lnu i konopi, przedziałnie z lnu, konopi i juty, tkalnie mechaniczne z lnu, konopi, bawełny, juty i jedwabiu, mechaniczne tkalnie worów; zakłady dla wyrobu cerat, pasów pędowych ze skóry i materiałów włókiennych; — fabryki krochmalu, dekstryny i syropu krochmalowego z pszenicy, kartofli lub kukurudzy, fabryki konserw jarzynowych, mlecznych i mięsnych.

2. Zakłady przemysłowe, z gałęzi przemysłu w kraju istniejących, jeżeli założone będą według wymagań dzisiejszego stanu techniki, obliczone będą na większy przerób surowego materiału i zatrudniać będą większą liczbę robotników, a mianowicie zakłady przemysłowe dla wyrobu cementu i wapna hydraulicznego, — dla wyrobu fajansu, glazurowych naczyń steingutowych, zbytkowych wyrobów z gliny i majolik, — ciekłych i stałych smar z olejów mineralnych; — zakłady dla wyrobu zupełnych urządzeń i aparatów gorzelnianych, — dla wyrobu maszyn i narzędzi rolniczych, — dla wyrobów całych powozów, — dla wyrobu narzędzi wiertniczych dla górnictwa krajowego, — lin drucianych, lamp naftowych; — zakłady dla wyrobu kałafonii i przerobu odpadków drzew szpilkowych systemem szwedzkim, — olejków eterycznych — fabryki beczek i szpuntów do beczek; — zakłady dla wyrobu fortepianów; — przedziałnie z wełny zatrudniające najmniej 100 wrzecion, — zakłady przemysłowe tkackie z lnu, konopi, bawełny i juty zatrudniające w obrębie zakładu najmniej dziesięć ręcznych warstatów tkackich, — zakłady przemysłowe tkackie z wełny i jedwabiu, zatrudniające w obrębie zakładu najmniej sześć warstatów tkackich, — zakłady blichu i apretury, zdolne przerobić najmniej 20.000 sztuk płótna i odpowiednią ilość przędzy i innych wyrobów z lnu, konopi, bawełny i juty, — zakłady apretury sukna zdolne przerobić najmniej 1000 sztuk sukna i innych wyrobów wełnianych, — farbiernie i drukarnie wyrobów tkackich zdolne przerobić większa ilość tkanin z lnu, konopi, juty, bawełny i wełny; — zakłady dla wyrobów pończoszковых, zatrudniające najmniej 15 cyrkularnych warstatów; — zakłady garbarskie dla wyrobu skór podeszwianych, saków, skór cielęcych matowych czarnych i szarych, zamszów i kidów, oraz skór lakierowanych, — zakłady białoskórnice dla przerobu większej ilości skórek; — zakłady przemysłowe dla wyrobu świec stearynowych, — fabryki mydła zdolne przerobić najmniej 1000 cetnarów tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, — zakłady dla wyrobu surogatów kawy (kawy figowej i cykoryi) obliczone na przerób produktów najmniej z 50 morgów roślin okopowych.

Zakłady przemysłowe istniejące objęte ustępem drugim, podejmujące się rozwinięcia przedsiębiorstwa przez nakładowe wprowadzenie kosztownych najlepszych maszyn i narzędzi, przez nowe budowy, zaprowadzenie motorów mechanicznych zwłaszcza parowych motorów,

podejmujące się przekształcenia zakładu istniejącego tak, ażeby mógł znacznie więcej przerobić surowego materiału i znacznie większą liczbę robotników zatrudnić, wymagają uwolnienia od całej zwyczajki wszelkich dodatków do podatków, która wypadnie do zapłaty w skutek zwiększenia przedsiębiorstwa a zatem i ciężaru podatkowego państwowego.

Niechcemy przeto powiedzieć, żeśmy zestawieniem tem objęli wszystkie rodzaje produkcji wymagające i zasługujące na taką pomoc kraju. Wydział krajowy musiałby rozstrzygać w ostatecznej instancji od wypadku do wypadku. Zarazem Wydział krajowy musiałby postarać się o jak najdalej idące rozpowszechnienie wiadomości o korzyściach przyznanych przez kraj dla przedsiębiorczości prywatnej i używając nadto innych jeszcze środków administracyjnych, starać się o powoływanie do życia zakładów przemysłowych.

Raczy przeto Wysoki Sejm przyjąć projekt nasz w całej osnowie a nie można wątpić, że użycie takiego środka, jakim są allewiacye i uwolnienia podatkowe, stanie się potężną zachętą dla przedsiębiorczości prywatnej na polu przemysłowem w kraju naszym.

Na podstawie powyższego wyводу, Wydział krajowy wnosi :

„Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Od dnia dzisiejszego aż do końca Grudnia 1894. Wydział krajowy mocen będzie :

1. Te nowopowstające zakłady przemysłowe, które wprowadzają nieuprawianą dotąd w Galicyi gałęź przemysłu, oraz te nowopowstające zakłady przemysłowe istniejącego w kraju, ale słabo rozwiniętego i dla potrzeb kraju niedostatecznego przemysłu, które będą założone według wymagań dzisiejszego stanu techniki, zdolne przerabiać znaczniejszą ilość zwłaszcza krajowych surowych płodów, dać zarobek większej ilości robotników, wyrabiać produkta których konsumeya w kraju jest znaczną, uwolnić od dodatków na fundusz krajowy i indemnizacyjny na lat dziesięć od dnia puszczenia w ruch fabryki.

2. Te zakłady przemysłowe istniejące, które od dnia dzisiejszego począwszy do końca 1889. roku wprowadzą produkcję wyrobów przemysłowych dotąd w kraju nieuprawianych, lub też wprowadzą kosztowne najnowsze urządzenia fabryczne, lub też powiększą znacznie zdolność produkcyjną fabryki i zatrudnią znacznie większą liczbę robotników, Wydział krajowy mocen będzie uwolnić od całej zwyczajki dodatków krajowych i indemnizacyjnych, któraby wypadła do zapłaty w skutek zwiększenia przedsiębiorstwa, a to na lat dziesięć, począwszy od upłynięcia sześciu miesięcy po zaprowadzeniu w zakładzie przemysłowym zmian niniejszym artykułem objętych.

II. W kwestyi, czy jakie przedsiębiorstwo przemysłowe ma korzystać ze zwolnień i ulg w dodatkach do podatków na fundusz krajowy i indemnizacyjny, rozstrzyga Wydział krajowy od wypadku do wypadku. W razie przyznania uwolnień i ulg ogłasza Wydział krajowy odnośną uchwałę swoją w gazecie urzędowej.

III. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby bezzwłocznie okólnikiem wystosowanym do wszystkich Rad powiatowych, oraz do wszystkich Zwierzchności gminnych miast i miasteczek, oznajmił życzenie Sejmu, ażeby powiaty i gminy idąc za przykładem kraju, dla powołania do życia krajowego przemysłu, uwalniały nowo powstające zakłady przemysłowe powyższą uchwałą Sejmu krajowego wskazane od wszelkich lub większej części ciężarów podatkowych, jako dodatków do podatków płacić się mających, na dłuższy przeciąg czasu.

We Lwowie dnia 2. Października 1884.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi  
wraz z W. Ks. Krakowskiem.**

Marszałek krajowy :

*Dr. Zyblikiewicz*, w. r.

Sprawozdawca :

*Dr. Józef Wereszczyński*, w. r.

Członek Wydziału krajowego.



Dodatki do podatków na fundusz  
w latach 1884, 1883,

Dodatek do podatków bezpośrednich na jednego zlr. w. a.		1.	2.	3.	4.	5.
		G a l i c y a	Czechy	Morawa	Szląsk	Austrya Niższa
w r. 1884.	na fundusz krajowy	27 ‰	29 ‰	—	23 ‰	{ 18 ‰ 13 ‰
	na fundusz indemn.	Gal. wsch. i zach. 31 1/2 ‰ Kraków . . . 22 ‰	4 1/2 ‰	—	3 ‰	{ 2 ‰ 2 ‰
	Razem . .	Gal. wsch. i zach. 58 1/2 ‰ Kraków . . . 49 ‰	33 1/2 ‰	—	26 ‰	{ 20 ‰ 15 ‰
w r. 1883.	na fundusz krajowy	27 ‰	28 ‰	25 ‰	25 ‰	{ 18 ‰ 13 ‰
	na fundusz indemn.	Gal. wsch. i zach. 31 1/2 ‰ Kraków . . . 22 ‰	4 1/2 ‰	7 ‰	3 ‰	{ 2 ‰ 2 ‰
	Razem . .	Gal. wsch. i zach. 58 1/2 ‰ Kraków . . . 49 ‰	32 1/2 ‰	32 ‰	28 ‰	{ 20 ‰ 15 ‰
w r. 1882.	na fundusz krajowy	27 ‰	27.5 ‰	25 ‰	23.5 ‰	{ 22 ‰ 17.6 ‰
	na fundusz indemn.	Gal. wsch. i zach. 30 ‰ Kraków . . . 20 ‰	4.5 ‰	8 ‰	2.5 ‰	{ 2 ‰ 2.4 ‰
	Razem . .	Gal. wsch. i zach. 57 ‰ Kraków . . . 47 ‰	32 ‰	33 ‰	26 ‰	{ 25 ‰ 20 ‰
w r. 1881.	na fundusz krajowy	37 ‰	22.5 ‰	{ 25 ‰ 30 ‰	19.5	{ 22 ‰ 17.5 ‰
	na fundusz indemn.	Gal. wsch. i zach. 45 ‰ Kraków . . . 30 ‰	4.5 ‰	{ 8 ‰ 10 ‰	3 ‰	{ 3 ‰ 2.5 ‰
	Razem . .	Gal. wsch. i zach. 82 ‰ Kraków . . . 67 ‰	27 ‰	{ 33 ‰ 40 ‰	22 ‰	{ 25 ‰ 20 ‰
w r. 1880.	na fundusz krajowy	37 ‰	28 ‰	29 ‰	20 ‰	22 ‰
	na fundusz indemn.	Gal. wsch. i zach. 45 ‰ Kraków . . . 30 ‰	6 1/2 ‰	10 ‰	3 ‰	3 ‰
	Razem . .	Gal. wsch. i zach. 82 ‰ Kraków . . . 67 ‰	34 1/2 ‰	39 ‰	23 ‰	25 ‰

krajowy i indemnizacyjny  
1882, 1881, 1880.

	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.	14.
ya za	Austria Wyższa	Styrya	Salzburg	Tyrol	B u k o w i n a	Karyn- tya	Kraina	Istrya	Dalma- cya
	—	} 36%	—	—	—	43%	—	—	—
	—		—	—	—	17%	—	—	—
	—		36%	—	—	—	60%	—	—
	31 1/2 % łącznie z fund. szkolnym	} 35%	35%	—	14%	43%	33%	—	—
	8 1/2 %		10%	—	33%	17%	16%	łącznie z fund- szkolnym	—
	40%	35%	45%	—	47%	60%	49%	—	—
	{ 31 40.5 łącznie z fund. szkolnym	} 38%	30%	32.5%	{ Podat. grunt. 10.5% " inne 13%	43%	33%	25%	28%
	{ 9 11 1/2 %		10%	6%	{ Podat. grunt. 43% " inne 55%	17%	16%	12%	—
	—		38%	40%	38.5%	{ Podat. grunt. 53.5% " inne 68%	60%	49%	37%
	{ 30.5 29.5	} 38%	50%	32.5%	Do pod. grunt. 9 1/2 % do innych pod. 13%	52% 60%	29%	20%	31%
	{ 9.5 12.5 %		15%	6%	Do pod. grunt. 40% do innych 55%	19% 22%	15%	10%	—
	39.5 % 42%	38%	65%	38.5%	{ Podat. grunt. 49.5% " inne 68%	71% 82%	44%	30%	31%
	29%	} 38%	54%	30%	13%	56%	38%	18%	25%
	13%		15%	6%	55%	22%	20%	10%	—
	42%	38%	69%	36%	68%	78%	58%	28%	25%

